

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnośniami i w agencjach	2,65 "
Na pocztę, już z odnośniami	2,89 "
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 "
Na pocztę, już z odnośniami	8,87 "
Strażki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części kwoty abonaamentowej.	

OGŁOSZENIA:

na 4 stronie 6 lam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłumaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia — — — — — się nie gwarantuje. — — — — —
Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Czwartek: Filipa b.
Piątek: Barthom. Ap.

CHOJNICE, piątek dnia 24. sierpnia 1928 r.

Słońca wschód 4,55 zachód 19,9
Księżyc wschód 13,24 zach 21,50

Zagadnienia nad republiką niemiecką.

Obecny stan rzeczy w Niemczech daje dużo materiału do zastanowienia. Niemcy są republiką, ale gazety, nawet socjalistyczne niemieckie piszą, że święto republikańskie, przypadające na 11 sierpnia, wyglądało więcej na dawniejszą carską galówkę rosyjską, aniżeli na narodowe święto niemieckie. Naród niemiecki udziału w tem święcie nie bierze. Jestto święto klasowe, święto socjalizmu niemieckiego, do którego zalicza się także nieliczne groho Niemców o wszechświatowym poglądzie na świat i jego zagadnienia. Do takich Niemców zaliczają się tak zwani centraliści niemieccy, zmierzający do zjednoczenia państw niemieckich pod komendą Berlina, pacyfisci, odrzucający wojny i godzący się zasadniczo na obecny stan rzeczy w Europie, może grupa katolików niemieckich, ale to pewnie i wszystko.

Europa mierzy Niemcy miarą innych państw. Przedewszystkiem mierzą je tą miarą wszelkie żywioły międzynarodowe, a zatem w pierwszym rzędzie socjaliści. Dalej przeważna część liberałów i republikanów europejskich, a wśród nich nawet tak światły minister francuski Briand wierzą mocno w rozwój myśli republikańskiej w Niemczech. Czy oni się jednak nie mylą, i czy ich przekonania o rozwoju republikanizmu niemieckiego nie są conajmniej przedczesne. Zwolennicy republikanizmu budują republikańską przyszłość Niemiec na ostatnim pogromie wojennym, na utracie tych wszystkich zdobyczy, które dał im francuski Sedan w 1871 roku, budują na strasznej klęsce politycznej ostatniego cesarstwa niemieckiego, które spowodowało odrodzenie Polski i rozgromienie Austrii oraz Rosji, i zamknęło tem samym wrota cesarstwa niemieckiego rozpędowi na wschód. Budują wreszcie tę republikę na tchórzostwie ostatniego monarchy niemieckiego Wilhelma, który tą swoją ucieczką do Holandji oddał Niemcy w ręce huligaństwa politycznego i shańbił tarcz i godło monarchizmu niemieckiego. Wszystko to racja! Jest nawet racja, że już przed wojną prawie połowa Niemiec była republikańsko - socjalistyczna, oddając przy wyborach do niemieckiego rajchstagu conajmniej dwie piąte głosów na socjalistów i skryte republikańskie partyjki demokratyczne - republikańskie. Socjalizm niemiecki ma zasługi około rozbudowy organizacji robotniczych i około unormowania bytu klas robotniczych i wytworzył sobie tem samym ogromny zastęp wśród drużyny robotniczej, która z monarchizmem niemieckim zerwała.

Ale największa liczba narodu niemieckiego, całe rolnictwo i mieszczaństwo pozostało do dziś wierne idei monarchistycznej. Cały rajchstag z wyjątkiem skrajnej lewicy i może grupki demokratów jest monarchistyczny. Obok otwartych monarchistów, jakimi są nacjonaliści, są skrytymi monarchistami prawie wszyscy liberałowie z pod znaku Stresemanna, prawie wszyscy centrowcy, wszyscy bawarcyzcy, „Wirtschaftspartei“ itd. itd., a zatem absolutna większość rajchstagu.

Czem jednak żyje ten niemiecki monarchizm? Żyje on przeszłością i nastrojem państwowym Niemiec. Żyje on przedewszystkiem federalnym ustrojem swych państw i państweczek, Niemcy składają się z 17 państw, które miały 4 królów i 13 książąt. Zdawało by się, że takie mnóstwo państweczek i książątek osłabia rządy. Były też między nimi kłótnie i swary, ale naogół Niemcy na tem nietylko nie ucierpiały, ale wzmocniły się we wspólnej idei niemieckiej, a patryjotyczne pieśni „Deutschland über alles“, „Wacht am Rhein“ stały się udziałem wszystkich państw niemieckich. Wszystkie państwa i państweczka niemieckie łączyły wielkie wspomnienia o średniowiecz-

Polacy na igrzyskach olimpijskich w Amsterdamie.

Kierownik polskich uczestników na igrzyskach olimpijskich w Amsterdamie, p. inżynier Znajdowski rozwiódł się wobec przedstawiciela Polskiej Agencji Telegraficznej o powodzeniu polskiej drużyny na igrzyskach. Pan inżynier Znajdowski wyraża przedewszystkiem radość wielką z przyjęcia, jakie zgotowano Polakom. Dano im przedewszystkiem wyborne mieszkania i otoczono ich wszelką opieką. Chyba Amerykanie mieli od nich lepiej.

Z wyniku możemy być zadowoleni. Uzyska-

nie dwóch głównych nagród świadczy, że idziemy naprzód, potrzeba nam jedynie, jak oświadczyli lekarze, którzy badali mięśnie polskie, więcej treningu, a przedewszystkiem treningu systematycznego. Polacy za mało ćwiczą. Stowarzyszenia sportowe w Polsce powinny uważać sobie teraz za honor zając się poważnie sprawą sportu w Polsce, a niewątpliwie poprze je w tych zabiegach całe polskie społeczeństwo. Do przyszłych igrzysk, które się odbędą za 4 lata w 1932 roku w Los Angeles powinniśmy być należycie przygotowani.

Czy Liga Narodów wystąpi przeciw Litwie?

Z Genewy donoszą, że na obecnym posiedzeniu Rady Ligi Narodów otrzyma prawdopodobnie rząd polski wolną rękę w sprawie Litwy z tego powodu, że Litwa nie wykonała uchwały Rady Ligi, nie próbując doprowadzić do jakiegokolwiek

zgody i porozumienia z Polską. Przedewszystkiem unikał Waldemaras zwołania konferencji porozumiewawczej. Takie wiadomości otrzymują gazety niemieckie. Polskie telegramy nic jeszcze o tem nie donoszą.

I to się nazywa Liga Praw Człowieka.

„Wydział Ligi obrony praw człowieka“ postanowił 7-ma głosami przeciwko 6-ciu (!) nie przedsięwziąć żadnych kroków przeciw przesładowaniu katolików w Meksyku“.

Ta sama Liga protestowała niedawno przeciwko tak zwanemu białemu terrorowi w Polsce, to znaczy, że protestowała przeciwko rzekomemu

prześladowaniu w Polsce mniejszości i międzynarodowi.

Te dwa przykłady świadczą najlepiej, że powyższa Liga jest niczem więcej jak agenturą masonską i bolszewicką, popierającą przesładowanie wszystkiego co katolickie, religijne i co stoi na fundamencie obecnego porządku na świecie.

Nowy król w Europie.

Obwołanie Prezydenta Albanji Achmeda Zogu królem ma nastąpić w sobotę w następujący sposób. Na posiedzeniu zgromadzenia narodowego odczyta minister spraw zagranicznych Brioni orędzie do narodu, w którym zestawioną będzie działalność rządu w ostatnich kilku latach. Bezpośrednio po odczytaniu zgromadzenie przez akklamację zaofiaruje Prezydentowi koronę. Z ko-

lei wybrana w tym celu deputacja wysłana zostanie do Prezydenta z prośbą o przyjęcie korony.

Gazety donoszą, że Prezydent Achmed Zogu zwracał się do mocarstw zagranicznych ze zapytaniem co do monarchji albańskiej. Rządy oświadczyły, że o ile naród sobie monarchji życzy, nie mają nic przeciw temu.

Niema zgody w obozie chorwackim.

Jeden z przywódców niezależnego stronnictwa demokratycznego kroackiego Wienieczyśław Popowicz potępia stanowczo wysłanie telegramu do prezydenta rajchstagu niemieckiego Löbego w imieniu narodu chorwackiego ze skargą na za-

bójstwa posłów w sejmie jugosłowiańskim. Popowicz zażądał od przywódcy terminowego zwołania członków grupy poselskiej dla zajęcia stanowiska wobec chłopskiego stronnictwa Radicza.

nem wielkiem państwie niemieckim złączonem pod koroną Karola Wielkiego.

Zwolennicy republiki niemieckiej chcą rozbić te państwa, właśnie dla tego, że upatrują w nich groźbę dla republiki niemieckiej. Na razie chcieliby pokasować 12 najmniejszych, a pozostawić conajwyżej pięć i to Prusy, Bawarię, Saksonję, Wyrtembergję i Badenję, ale większość narodu niemieckiego broni się przedtem. A bronią się nietylko monarchistyczni nacjonaliści, ale wszystkie inne stronnictwa mieszczańskie i rolnicze, a bronią się właśnie dla tego, że w tych małych południowych państwach niemieckich żyje najbardziej duch monarchistyczny i zasila nim Prusy, które są najbardziej republikańskie i socjalistyczne.

Przy każdorazowych prawie wyborach w tych państwach rośnie liczba stronnictw rolniczych i mieszczańskich, a upadają głosy socjalistyczne. I nie można się temu dziwić. Taka Bawaria, Wyrtembergja, Badenja, Saksonja, mają więcej niż tysiącletnią historję za sobą. Tam z tych krajów pochodzi najwspanialsza niemiecka literatura, niemiecki śpiew, niemieckie pieśni rycerskie. W tych krajach żyje prawdziwa tradycja niemiecka. gdy tymczasem Prusy urosły podbojami cudzemi w nowszych czasach. Narody te żyły się ze swemi rodzinami królewskimi i książęcami.

Kraje te wyrzekną się chętnie panowania pruskich Hohenzollernów, ale nie zapomną swych rodów panujących.

Duch monarchistyczny w tych południowych krajach niemieckich a przedewszystkiem w Bawarii pozostanie zawsze groźnym niebezpieczeństwem dla republiki niemieckiej, a tem samem dla pokoju europejskiego. I dla tego większość rajchstagu nie zgodzi się na kasowanie federalizmu niemieckiego. Należy przynajmniej w to bardzo wątpić.

W tym monarchizmie południowych państw niemieckich tkwi ta zagadka, dla czego idea monarchistyczna w Niemczech jest taka żywa pomimo strasznej klęski Hohenzollernów. Tu tkwi zagadka tworzenia tych wszystkich organizacji hitlerowskich, orgeszów, „Wehrwolfów“, „Jungbrunnen“, „Stahlhelmów“ i jak się tam one wszystkie nazywają.

Czy ta idea monarchistyczna jest w narodzie niemieckim na tyle żywotną, ażeby zdołała odrodzić monarchję niemiecką, nie wiadomo. W każdym razie tu tkwi na razie to źródło, z którego Litwa czerpie swój opór wobec Polski. Jeżeli Niemcy pozostaną republiką, to ta republika w długie jeszcze lata pozostanie „eine monarchische Republik“.

SPRAWY POLSKIE**NASTĘPNE POLSKIE LOTY TRANSATLANTYCKIE.**

Na wiosnę przyszłego roku wybierają się lotem przez morze do Ameryki polscy lotnicy kapitan Kowalczyk i pilot cywilny Klisz, którzy polecą na włoskim aparacie, nazwanym „Polonia”. Aparat obciążony będzie wagą do 6500 kg. Zaopatrzone będzie w 2 silniki o sile 600 koni maszynowych. Podwozie zrobione jest w ten sposób, że będzie się można utrzymać na powierzchni wody. Pilot Kazimierz Klisz jest znakomitym polskim lotnikiem, który przeleciał dotychczas z górą ćwierć miliona kilometrów.

STRASZNE ZNIEWAŻENIE KOŚCIOŁA.

W Kiernowie po stronie litewskiej w oddaleniu 2 kilometrów od granicy, doszło w niedzielę do strasznego zbezczeszczenia kościoła. Oto parafia jest prawie nawskroś polska. Stąd nowy proboszcz Polak postanowił odprawiać nabożeństwa w języku polskim, zaś w litewskim jedynie dla Litwinów. Gdy jednak rozległa się pieśń polska, zaczęli Litwini gwizdać i krzyżeć. Wreszcie skończyło się na bójkę, która przeniosła się na stępnie na cmentarz. Wreszcie wkroczyła policja i rozpedziła bijących się kilkunastu strzałami, danymi w powietrzu. Wśród Polaków jest kilku ciężko rannych.

POLACY NA WŁASNEJ ZIEMI MUSZĄ O SWÓJ KOŚCIÓŁ KREW PRZELAĆ.

Na kresach wschodnich jest jeszcze mnóstwo kościołów w rękach prawosławnych i to takich, które zostały przed wojną przez Moskali gwałtem odebranych katolikom. Katolicy domagają się ich zwrotu, dotąd jednak bez wyniku. Stąd ludność zaczyna się burzyć. We Wyszogrodzku zrozpaczona ludność katolicka postanowiła w końcu czynnie wystąpić w obronie swego kościoła. Kościół ten, wybudowany 1794 roku przez hr. Ryszczewskiego, pozostawał w rękach katolickich do r. 1889. Kówestwa władze rosyjskie kościół zabrali i przerobiły na cerkiew. Nie pomogły starania i prośby, świst nahajek i liczne aresztowania załuszyły skargi i jęki prześladowanej polskiej ludności.

Przed kilku dniami zebrał się przed kościołem tłum katolików, złożony z około 200 osób, domagając się od popa Zakidalskiego wydania kluczy. Pop widząc tłum, przyrzekł klucze wydać, ale równocześnie kazał dzwonić na alarm. Zgromadziło się około 400 prawosławnych, którzy rzucili się na katolików i nastąpiła zacięta bójka, której dopiero policja kres położyła.

Zajście to wywołało przygnębiające wrażenie. Władze polskie powinny w przyszłości pouczono doświadczeniem, postarać się o przyspieszenie wydania tych kościołów katolikom.

J. G-ski.

Rys historyczny parafii „Borzyszkowskiej“.

V b.

Ostrowite.

Dokument, który przytoczyłem w poprzednim artykule, zasługuje dla tego na szczególną uwagę, ponieważ należy do najstarszych tego rodzaju dokumentów, w których osoby prywatne takie wystawiają przywileje. Na Kaszubach jest on w owej epoce zdaje się jedynym. Szkoda tylko, iż ks. Sebastian z Żnina, proboszcz borzyszkowski zmodernizował prawdopodobnie pisownię nazw przytoczonych miejscowości i kilka innych popełnił usterek, których dziś nie uważa się za stosowne sprostować. Z drugiej strony rzuca on jaskrawe światło na taktykę i ośrodki, którymi posługiwali się nieci Krzyżacy, celem kompletnego uzależnienia od siebie żywołu kaszubskiego, oraz jak chytrze i planowo utrwalił oni swoją potęgę. Z jednej strony rozrzucają wspaniałomyślnie darowiznami, które mniej patriotyczne jednostki przyjmowały, popadając siłą faktu w zupełną zależność krzyżacką. Natomiast z drugiej strony, owych literalnie wolnych, a w rzeczywistości niewolnych szlachciców, wcielali przemocą w swoje szeregi, którzy walczyć rzekomo przeciw pogańskim naówczas Litwinom, w pełnej nieświadomości położenia rabowali i plądrowali pogranicznych Mazowszan, Kujawiaków i Wielkopolan, uprowadzając liczne branki, mordując własnych braci i siostry — Polaków. Podobne zjawisko spotykamy później w czasie bitwy pod Grunwaldem 1410 r. za Władysława Jagiełły, oraz podczas wojny 13-letniej, za Kazimierza Jagiellończyka (1453—66), gdzie w bitwie pod Chojnicami jak również i innych wielka ilość Kaszubów - Polaków, zmuszona była walczyć po stronie Krzyżaków przeciw Polakom, a więc brat przeciw bratu. Jednakże nie wszystka naówczas żyjąca szlachta przyjmowała z rąk krzyżackich darowizny i — poddaństwo, gdyż czuła się sama szczerze polską, za co ze strony Krzyżaków doznawała olbrzymie krzywdy materialne i moralne. Daje się tutaj odczuwać wpływ t. zw. „Związku Jaszczurcze-

Nasi polscy lotnicy w Warszawie.

Lotnicy majorowie Idzikowski i Kubala przyjechali w środę rano około 9 godziny do Warszawy. Na dworcu powitało ich liczne grono dziennikarzy, przedstawicieli lotnictwa oraz spory zastęp publiczności. Na ich cześć wznoszono okrzyki owacyjne, aż do chwili, gdy wsiedli do samochodu.

Wobec przedstawicieli biura telegraficznego polskiego oświadczyli, że na razie nie wiedzą jeszcze, kiedy będą mogli ponownie udać się w po-

dróż zamorską, zależy to od ich władz przełożonych. Major Kubala ma jeszcze rękę na temblaku ale ręka już mu się goi. Gdy ich się pytano, dla czego pozostawiali po swym nieszczęśliwym wypadku cały naród polski w niepewności przez dzień cały, oświadczyli, że to zależało od załogi niemieckiego okrętu „Samos”. Ich zdaniem mógł się być świat dowiedzieć o ich losie jeszcze w sobotę. Zarzucają też rozmaitym źródłom, że fałszowano i zmyślano rozmaite ich przygody, których wcale nie przechodzili.

Alarmujące wiadomości o zarazie.**50 tysięcy ludzi zapadło na nią. — Wielka ilość zmarła.**

Z Grecji donoszą, że tajemnicza zaraza, na którą zapadło do niedawna 30 tysięcy ludzi w miastach Ateny i Pirensie, szerzy się z przerażającą gwałtownością. Liczba doszła już do 50 tys. osób, a najgorsze jest to, że lekarze nie znajdują na nią środka zaradczego. Jest to jakaś zaraza gorączkowa.

Zwycięstwo wyborcze Venizelosa jest olbrzymie. Z 250 mandatów zdobył 228. Zwycięstwo to ma ogromne znaczenie dla rządów, ponieważ jest zwycięstwem republiki nad monarchją.

Parlament grecki zwołany zostanie 17 września br. Wybory do Senatu nastąpią dopiero w listopadzie.

Rząd francuski przemienia nazwę ministerstwa wojny.

Obecny francuski minister wojny Painleve potwierdza wiadomość, że 23 sierpnia na posiedzeniu Rady ministrów stał wniosek o przemianowaniu ministerstwa wojny na ministerstwo armji ze względu na potępienie wojny przez traktaty pokojowe. Painleve podniósł, że Francja dąży do wieczystego potępienia wojen napastniczych. Jeżeli jednak narody mają przejąć się koniecznościami wieczystego pokoju, natenczas jest

koniecznym, ażeby potęgować w narodach siłę moralną, która jest podwaliną dla zapewnienia narodom pokoju i bezpieczeństwa. Francja stać będzie zawsze na straży pokoju. Painleve równocześnie dodał, że wolałby przyjęcia nazwy ministerstwa obrony narodowej, ale wówczas musiałby ministerstwo wojny i marynarki być ze sobą zjednoczone, a to jest na dalszy czas wykluczone.

Rozhukały się żywioly...

Według wiadomości nadchodzących z dotkniętych trzęsieniem ziemi i burzami obszarów Djidelli, panuje tam jedno piekło na ziemi. Dotąd naliczono 314 ciężko rannych, w tem 102 woj-

skowych. Zabitych naliczono na razie 11. Gmachy rządowe, kościół, meczet mahometański i ogromny szereg domów leżą w gruzach. Tak samo zniszczone zostały fabryki.

MARJAWICI PRZECHODZĄ NA PRAWOSŁAWIE.

Do zakładu Marjawitów w Płocku przybył w pierwszych dniach sierpnia paroch prawosławnej parafii w Lublinie Sergiej Szwedko z żoną i dwójkiem dzieci i zamieszkał w klasztorze marjawickim. Dnia 4 sierpnia przywdział marjawicki zakonny habit i zaczął odprawiać nabożeństwo według obrządku prawosławnego, z tą różnicą, że odprawia je nie przed zamkniętym ikonostasem, lecz przy otwartym ołtarzu, w szatach liturgicznych prawosławnych. W następnym dniu udzielił „arcybiskupowi” marjawickiemu Kowalskiemu, duchownym i siostrą marjawickim komunji pod obiema postaciami.

Świadczy to, że marjawici stali się prawosławnymi przy zachowaniu swych dotychczasowych szat liturgicznych.

Czy władze polskie mogą podobnym sektom nadać w Polsce również prawa wyznaniowe z Kościołem katolickim? Mogą się tego dopominać chyba socjaliści i rozmaite mniejszości, wrogie Polsce, ale nie ci, którym leży na sercu nasza wiara św. i ojczyzna. Przecież ludzie jak marjawici wyzywiają się przez prawosławie polskości, boć prawosławie nie jest wyznaniem polskim.

Czas odnowić przedpłatę

go”, który w 1440 r. powstał w Kwidzynie, dążąc do oderwania Pomorza od Krzyżaków i złączenia go z Polską, co stało się w pokoju toruńskim 1466 r.

Dalszy przywilej, wyjaśniający dzieje tej wsi został nadany w r. 1553 w Gdańsku przez króla polskiego Zygmunta Augusta, który m. i. powiada, iż szlachetni Andrzej, Wawrzyniec, Maciej, Paweł, Albert i Bartłomiej Prądyńscy, Pask i Świętek Łący, oraz Jan Pażątka, dziedzice na Prądzonie, Brzeźnie, Łąkiem i Ostrowitem, ogłosili się do wyżej wymienionego króla o nadanie nowych przywilejów na wspomniane dziedzictwa, ponieważ te, które otrzymali ongiś ich przodkowie, zginęły im w czasie wojen, które się na tych ziemiach toczyły. (Mowa tu zepewne o wojnie 13-letniej, o której wzmianka powyżej.) Król, poinformowany i przekonany przez lustratorów ziemi Pomorskiej, uznał iż przedstawieni mu szlachcice są potomkami pierwotnych dziedziców wymienionych wiosek i nadał im ponowny przywilej, w którym potwierdził, iż dziedzictwa kiedykolwiek nadane ich przodkom, są ich prawą własnością po wieczne czasy. Tak samo ciężary, które ich przodkowie ponosili byli za panowania Krzyżaków, ponosić mają od tej pory w całej rozciągłości, tytułem świadczeń dla królestwa polskiego.

Z przytoczonego przywileju nie wynika jasno, który z wymienionych szlachetnych dziedziców dziedzictwo w Ostrowitem, jednakże inne dane przemawiają za tem, iż był nim Jan Pażątka. O dalszych wyżej wymienionych szlachcicach, będzie mowa przy stosownych tematach. — Ostrowite jest gniazdem Kopów, Kocieków i Głuszów — Ostrowskich. Z nazw miejscowych warto przytoczyć: Kaczewo; jest to włóka roli, położona pod Lipnicą.

Obraz dzisiejszego Ostrowitego jest naogół ponury. Lud ubogi, żyjący w niedostatkach, mało przedsiębiorczy. Komunikację z miastem powiatem Chojnickim ułatwia autobus z miejsca postoju w pobliskich Borzyszkowach.

VI.

Prądzona.

Prądzona leży w odległości około pół mili w kierunku południowo - zachodnim od Borzyszkow.

ków, położona z dwóch stron szerokiego pasa łąk, „Borowymłyn”, oddalonej o 5 klm. na południe ciągnących się od jeziora tejże nazwy, aż do wsi Łąki te w dawnych czasach stanowiły odnogę rozległego ongiś jeziora Puch, położonego między dawniejszym młynem prądyńskim, dziś własność p. Mańskiego i wzgórzami, okalającymi Borowymłyn ze strony północnej. O tem jeziorze pomówi się przy innej sposobności. Jest to wieś również z zamierzonych czasów pochodząca, jak to widzieliśmy przy wzmiance o Ostrowitem. Jakkolwiek niema pewnych danych co do powstania tej wsi, to stwierdziliśmy, że ona w r. 1366 znajduje się już na widowni dziejowej, a z przywileju zbiorowego, nadawanego w r. 1553, przez króla Zygmunta Augusta w Gdańsku wynika, iż jej dziedzicami byli Aubrachtowie - Prądyńscy. (Plutowie - Prądyńscy wzięli nazwę swoją od Prądzonki.) Aubrachtowie - Prądyńscy byli również sadowymi, t. zn. ławnikami przy sądzie ziemskim w Człuchowie. Dlatego pole położone jeszcze dziś w ich dobrach, nazywają Sądowiną. Oprócz Auchbrachtów - Prądyńskich, wywodzą się z Prądzony również Depkowie - Prądyńscy i Pychowie - Prądyńscy. Ci ostatni nie figurują już dzisiaj wcale, natomiast Depkowie - Prądyńscy, są dosyć licznie reprezentowani, chociaż nie w samej Prądzonie, to w najbliższej okolicy. Zatem Prądzona jest wsią szlachecką, której obszar wynosi 44 włók. Z nazw miejscowych warto przytoczyć: Leśne niwy (łąka), Ostrow (łąka), Dampel (torfowisko), Puścizna (pole), Kalisko (torfowisko), Burmiok (torfowisko), Klewiska (wybudowanie), Słomin (torfowisko), Jeziorki (torfowisko), Rowy (torfowisko), i Korytka (pole). Prądzona przedstawia się naogół bardzo ponętnie, przepasana wstęgą zielonych łąk, wśród których szmerze wąski ruczaj, odprowadzający wody z pobliskiego jeziora. Gleba, aczkolwiek uboga w składniki, jest naogół dosyć urodzajna. Odległość do sąsiednich wsi jest dosyć znaczna, zaś najbliższe miasto, — to Chojnice, do których odległość dochodzi do 45 klm. Obecnie ułatwiają komunikację autobusy, stacjonowane w sąsiednim Borowymylynie, Lipnicy i Borzyszkowach.

ZE ŚWIATA.

GROZĄ WOJNĄ DOMOWĄ
W BULGARJI.

Gazety w Bułgarii występują przeciw żądaniu francusko - angielskiemu, ażeby rząd bułgarski postarał się o porządek na granicy w stosunku do band macedońskich i ażeby przede wszystkim zabezpieczyć granicę Jugosławii przed temi bandami. Gazety zaznaczają, że gdyby rząd bułgarski wystąpił ostro przeciwko Macedończykom, mogłaby się z tego wywiązać wojna domowa.

Pesel angielski oświadczył jednak rządowi bułgarskiemu, że od zaprowadzenia porządku w kraju zależy przyszła pożyczka angielska, którą ma Bułgaria otrzymać. Rząd bułgarski jednak uniewinnia się tem, że gdyby tej pożyczki nie otrzymał, musiałby ustąpić, a wówczas mogłoby dziać się w Bułgarii gorzej, niż jest obecnie.

JUGOSŁAWJA OTRZYMUJE 30 MILJONÓW,
NAM SIĘ DOSTAŁO 5 MILJONÓW.

Szwedzki syndykat zapalczanymi ofiarował rządowi jugosłowiańskiemu 30 milionów dolarów pożyczki w zamian za co rząd jugosłowiański zobowiązał się oddać zarząd i sprzedaż monopolu zapalczanego w ręce Szwedów. Rząd jugosłowiański zamierza poważnie zastanowić się nad tą ofertą i prawdopodobnie ją przyjmie.

Jugosławia licząca 12 milionów ludności otrzymała 30 milionów dolarów pożyczki, a my za nasz monopol otrzymaliśmy — 5 milionów dolarów.

NIEMCY BUDUJĄ KOLEJE W AFGANISTANIE.

Do Afganistanu wyjechała osobna komisja inżynierów niemieckich wskutek zaproszenia króla Amanulaha, który im zalecił budowę czterech linii kolejowych. Afganistan, co do obszaru dwukrotnie większy od Polski, niema dotąd ani jednej kolei.

KRONIKA MIEJSCOWA.

CHOJNICE, dnia 23 sierpnia 1928 r.

— **Posiedzenie Rady Miejskiej.** We wtorek odbyło się w sali posiedzeń zebranie Rady miejskiej. Punktualnie o 5 godz. zajął zebranie przewodniczący Rady p. mecenas Kopicke w obecności 27 członków. Magistrat reprezentował p. wiceburmistrz radca Hubert oraz pp. radcy Ulanowski, Kunowski i Kaźmierowski. Nawet miejsca dla publiczności były tym razem wyjątkowo zajęte.

Po wprowadzeniu i zobowiązaniu nowego członka Rady miejskiej w osobie p. Rożka powzięto do wiadomości protokół z rewizji kasy miejskiej. Wykazuje on za miesiąc czerwiec w dochodach 1.638.612,39 zł, w rozchodach 1.634.527,19 zł, saldo wynosiło zatem 4.085,02 zł, w rozrachunku za lipiec wykazuje w dochodach 1.764.468,02 zł, w rozchodach 1.739.428,31 zł. Saldo wynosiło zatem 25.039,71 zł.

Z kolei uchwalono nabyć do kup. p. Urbanka 37 m. kw. gruntu po 10,50 zł za metr kwadrat, pod regulację ulicy Dworcowej naprzeciw hotelu „Bristol”.

Uchwalono dalej na wniosek magistratu zaciągnąć w Komunalnym Banku Kredytowym w Poznaniu krótkoterminową pożyczkę na pokrycie kosztów budowy baraków mieszkalnych, zwanych „Wagnerowo”, a położonych naprzeciw cmentarza gminy żydowskiej.

Po zatwierdzeniu kontraktu, dotyczącego wydzierżawienia mieszkania w domu robotników leśnych we Włocławku oraz 3 kontraktów, dotyczących sprzedaży parcel budowlanych przy ulicy Długiej uchwalono zmianę regulaminu targowego. Nowe targowisko dla bydła powstanie przy rzeźni miejskiej. Zgodnie ze sprawozdaniem radnego p. Steinhilbera wybudowanie tego targowiska oraz należących doń pomieszczeń, bokrów, ogrodzenia itd. zgodnie z przepisami ustawy i rozporządzeniami władz kosztować będzie 117.600 zł. Po długiej ożywionej dyskusji, w której przemawiali panowie radni Zabłoński, Stander, Kaletta, Bembenek i inni uchwalono zaciągnąć długoterminową pożyczkę w Banku Gospodarczym w objętości 180 tys. zł ze zastrzeżeniem, że na roboty wstępne będzie magistrat rozporządzał 20 tys. zł, zaś dalsze kwoty przeznaczy Rada miejskiej w miarę potrzeby.

W toku dalszej dyskusji uznano powiększenie naszej elektrowni za konieczne. To też wyrażono zgodność na zakup motoru Diesla, który zakupiony będzie w Warszawie za cenę 62.500 zł i prątnicy za cenę 14.000 zł, która sprowadzi się z Poznania. Koszty wynoszące ogółem 91.000 zł pokryje miasto również z pożyczki, którą zaciągnie magistrat w Banku Gospodarczym.

Wniosek magistratu o zatwierdzenie umowy z p. Alfredem Szyszkę w sprawie polowania w miejskim lesie „Wolność” za cenę 825 zł uchwalono bez sprzeciwu. Również wydana gruntu ze zakładem św. Boromeusza, potrzebnego dla przeprowadzenia planu regulacyjnego przy ulicach Wysokiej, Klasztornej i szosie Gdańskiej uchwalono bez sprzeciwu.

W dalszym ciągu referował radny p. Bembenek o wybudowaniu 3 ustępów publicznych, z których jeden ma być przeznaczony dla kobiet. Jedną z wygódek znajdzie miejsce przy placu św. Jerzego w pobliżu restauracji p. Jazdzewskiego, druga w parku miejskim. Sprawy trzeciego miejsca jeszcze nie rozstrzygnięto.

Już na posiedzeniach w dniu 20 marca i 3 lipca zajmowała się Rada miejska projektem pobudowania boiska dla młodzieży, t. zw. stadionu. Uchwalono wówczas od zamiaru wystawienia takiego stadionu na obszarze byłego jeziora cegielnianego, a kierując się radą inżyniera Ginata, kierownika państwowego urzędu wychowania fizycznego w Warszawie, który w tym celu zwiędził Chojnicę, postanowiono przekształcić według jego wskazówek istniejące już boisko w parku miejskim. Projekt sporządzenia stadionu przewiduje koszty w rozmiarach 37.000 zł. Po dłuższych rozprawach, w których przemawiali przedstawiciele wszystkich odcieni, uchwalono zatwierdzić plan budowy boiska i upoważnić magistrat do zaciągnięcia pożyczki na pokrycie budowy z tem zastrzeżeniem, że magistrat rozpocznie budowę tegoż dopiero po przeprowadzeniu szczegółów planu bez większych zmian przez biuro

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Mennica państwowa rozpoczęła bicie srebrnych 5-złotówek, które będą wypuszczone w ilości 28 milionów sztuk: nowe niklowe 1-złotówki zostaną wybite w ilości 40 milionów sztuk.

Do Warszawy przybył ks. Sakol generalny dyrektor służby zdrowia królestwa Sjańskiego, celem zapoznania się z organizacją służby zdrowia w Polsce.

W jednym z tartaków pod Złotowem zdarzył się straszny wypadek. Kilkoro dzieci bawiło się na stosie ułożonego drzewa. W pewnej chwili stos nagle się zapadł i pogrzebał czworo dzieci. Dwoje wyratowano a dwoje — mianowicie 4-letni syn robotnika Gospodara i 5-letni syn robotnika Kosa — poniosło śmierć na miejscu.

Zarząd partji socjalistycznej w Wrocławiu zaprotestował przeciwko budowie pancernika i domaga się ustąpienia ministrów socjalistycznych oświadczać jednocześnie, że zrywa z nimi solidarność. Równocześnie zażądano od socjalistycznych radnych we Wrocławiu, ażeby bojkotowali przyjazd Prezydenta Hindenburga do Wrocławia, który ma na jesieni nastąpić i nie wyznaczali na przyjęcie żadnych funduszy.

Zamach bombowy urządzono w Liege w Belgji na konsulacie włoski w nocy na środę. Bomba wyrządziła tylko znaczne straty materialne, ponieważ w międzyczasie gmach był pusty.

Odpowiedzi na protest rządu włoskiego w sprawie znieważenia konsula włoskiego jak wogóle państwa włoskiego, udzielił jugosłowiański minister spraw zagranicznych w środę. Odpowiedź była uprzedzającą grzeczną, ażeby zadowolnić Włochy.

państwowego wychowawczego urzędu fizycznego w Warszawie, przyczem Rada miejska liczy na subwencję w rozmiarach 20 tys. zł.

Kozera całego porządku obrad był punkt ostatni. Rozchodzilo się o nabycie nieruchomości na kasyno oficerskie i mieszkań dla wojska wzgl. oficerów. Na ten cel ofiarowali swe domy pp. Stroiński za 60.000 zł i p. Kaletta za 155.000 zł. Wojsko zdecydowało się na drugą ofertę ze względu na lepsze oprocenowanie się. W ostrej rozprawie, która tylko dzięki umiejętnej interwencji p. mecenasa Kopickego jako radnego nie przybrała niepożądanego przebiegu, przemawiali pp. Zabłoński, Bembenek, Szmalter, Stander, Lougear, Piotrowski i Gibas. Nikt z panów radnych nie sprzeciwiał się zakupowi nieruchomości na ten cel, nie osiągnięto jednakowoż jednomyślności co do wybranego obiektu. Podczas kiedy jedni powątpiewali, czy panowie oficerowie zechcą mieszkać równocześnie w budynku z kasynem, to drudzy obawiali się niepożądanego następstwa nabytku. W bardzo jasny sposób wyświetlił sprawę radny p. Steinhilber, zachęcając do zakupu. Stronę magistratu zastępował tu p. radca Kunowski. Wyjaśnił, że po przeprowadzeniu przebudowania, które w myśl sprawozdania komisji budowlanej spowoduje tylko 20 tys. zł wydatków, uzyska się obok składu z 2-pokoje-mym mieszkaniem, spichlerzu i innych jeszcze pomieszczeń na parterze kasyno, a na piętrach 4 trzykondygnowe i 2 cztero-pokojowe mieszkania. Ponieważ władze wojskowe zobowiązują się pokryć nietylko wydatki miasta na pożyczkę, ale same zamierzają postarać się o takąw i chcą ponieść koszty utrzymania budynku, zatem poleca p. radca w interesie dobra gminy zakup nieruchomości.

Ostatecznie wniosek magistratu, ale z klauzulami radnego p. Standerę przyjęto. Rada miejska upoważnia magistrat do prowadzenia umowy z odpowiednimi władzami wojskowymi i zatwierdzi kontrakt po rozpatrzeniu wszelkich należnych podkladów.

Przed zamknięciem obrad publicznych, które trwały do 8.15 godziny wieczorem, składał przewodniczący ustępującemu członkowi naczelnikowi urzędu celnego p. Czajkowskiemu serdeczne słowa podziękowania za obywatelską współpracę, nie ograniczającą się nietylko do udziału w samej Radzie miejskiej, ale również i w komisjach. Rada miejska niechętnie pożywa się tak cennego współpracownika, życząc mu zasłużonego odpoczynku. Pan naczelnik Czajkowski przeszedł z 1 sierpnia br. na emeryturę i o-puszcza nasze miasto, przenosząc się do Bydgoszczy. I my z naszej strony do tych życzeń się przyłączamy.

— **Sejmik Powiatowy.** W środę 22 bm. miał się odbyć sejmik powiatowy, który jednakowoż z powodu braku koniecznej większości został odłożony do czwartku dnia 30 bm. na 9 godzinę rano. Na 49 członków sejmiku nie stawiła się nawet połowa, nad czem ubolewać wypada. Nawet żniwa niebytności poszczególnych członków nie usprawiedliwiają, tem mniej, że sprzęt żyta jest już przeważnie pod dachem. Spodziewać się należy, że przyszły czwartek lepiej pod tym względem dopisze. Na porządku dziennym była pomiędzy innymi sprawa pobierania opłat za przejazd do dróg bitych, utrzymywanie szosy Czarskiej—Legbąd systemem betonowym, uzupełnienie listy propozycyjnej na urząd wójtowski na obwód Borzyszkowy, wybór przedstawiciela powiatowego samorządu do komisji poborowej i t. d.

Posiedzenie sejmiku było nagłe.

— **Stronnictwo Narodowe.** Na salce Hotelu Centralnego p. Januszewskiego odbyło się w środę o 12 godzinie zebranie wstępne celem utworzenia w Chojnicach organizacji Stronnictwa Narodowego, na które przybył z Torunia Generalny sekretarz p. Soltysiak. Niezawodnie z powodu dnia powszedniego i w dodatku targu tygodniowego zebrała się tylko mała garść stronników. Pan Soltysiak — jak nam donoszono — mówił o programie nowego stronnictwa, które jego zdaniem różni się o tyle od Związku Ludowo - Narodowego, że postawia jasno sprawę wszechpolskiego charakteru stronnictwa. Była też mała dyskusja i organizację utworzono.

Jakkolwiek pismo nasze nie zalicza się do żadnej grupy politycznej, jesteśmy pismem narodowym i zajmujemy wobec Stronnictwa Narodowego stanowisko życzliwe, o ile ono w stosunku do obecnej gospodarczej i państwowej polityki i w stosunku do innych stronnictw narodowych

Stan zdrowia komisarza Cziczera, który już od 2 tygodni przerwał urzędowanie pogorszył się tak dalece, iż Cziczera musiał odłożyć swój projektowany wyjazd do Niemiec.

W hrabstwie Nottingham w Anglii spadł samolot, przyczem obaj lotnicy zabili się.

Burze przeszły nad Północnymi Włochami. Ruch kolejowy pomiędzy Muguncją a Como został przerwany wskutek osunięcia się ziemi.

Agitator sowiecki w Chinach Borodin, były doradca rządów chińskich, został schwytyany przez chińskie władze policyjne, jak donoszą z Charbinu.

Stresemann weźmie udział w naradach Rady Ligi tylko w tym razie, gdy mu lekarze na to pozwolą.

Przeciw budowie dalszych pancerników występuje obecnie również niemiecka partja demokratyczna.

Demokratyczny kandydat na Prezydenta Ameryki Smith wystąpił w środę w mowie przeciw pakto-owi Kelloga i oświadczył się za niemięszaniem się Ameryki do spraw europejskich.

Przeciwko wodzowi chłopskiej partji chorwackiej dr. Maczkowi postanowił rząd bułgarski wystąpić na drogę sądową za jego telegram do prezydenta rajchstagu Löbego z powodu mordów w sejmie jugosłowiańskim.

Kongres międzynarodowy pokoju młodzieży odbywa się w Holandji w Eerde, na który zjechało 500 delegatów. Z Polski jest ich 9.

i rządowych zajmować będzie stanowisko wybitnie rzeczowe.

— **Dożynki** w Spale u p. Prezydenta Państwa. Kółko rolnicze w Chojnicach wysłało w delegacji na dożynki, odbywające się w nadchodzącą niedzielę w Spale w Kongresówce na zamku p. Prezydenta Państwa dwóch członków i to pp. Bethkego, obywatela ziemskiego z Chojnic oraz p. Hieronima Narlocha z Kłodawy. Przyrzeczono nam małe sprawozdanie z przebiegu tych dożynek, które szanownych Czytelników niewątpliwie zainteresuje.

— **Żniwa** w najbliższej okolicy Chojnic wypadły wprost doskonale, czego wobec pogody i trosk wiosennych wcale się nie spodziewano. Nawet w czerwcu nie liczone na taki wynik żniw, jaki mamy. Zyto sypie bardzo dobrze, owies wypadł średnio, jęczmień tak samo. Co do kartofli na razie nie można jeszcze powiedzieć nic stanowczego, ale przypuszczalnie można, że przedewszystkiem na lepszych gruntach sprzęt będzie dobry. Naogół wypadły żniwa ku ogólnemu zadowoleniu.

— **Włamanie** się w nocy na środę do składu żelaza p. Ciepłńskiego przy placu Jerzego i jak twierdzi właściciel, zabrano mu towaru za 500 — 600 zł. W sprawie tej toczy się śledztwo.

— **Zwolniony** został z więzienia -niejaki Paul Görge, pochodzący z Kolonji. Odsiedział on w Chojnicach karę 6 tygodni więzienia i 1 dnia aresztu za nielegalne przekroczenie polskiej granicy w dodatku przy przemycaniu rowera. Stwierdzono również sfałszowanie dokumentów. Do Polski przedostał się na nazwisko Bernarda Gorlińskiego, gdy tymczasem właściwe jego nazwisko brzmi jak powyżej. Oczekuje on obecnie wydalenia do Niemiec, gdzie go czeka dalsza kara.

— **Licytacja** na drzewo opałowe w Kłodawie odbędzie się w poniedziałek 27 bm. o godz. 10 przed poł. na sali p. Narlocha. Sprzedawać będzie nadleśnictwo Kłosnowo.

— **Liczba bezrobotnych w województwie pomorskiem.** od 5 -do 11 bm. wzrosła o 11 osób i wykazuje obecnie 1.213 zarejestrowanych bezrobotnych, z czego na Toruń przypada 450, na Grudziądz zaś 361.

— **Ubezpieczenie od niemocy (inwalidowe).** W dniu 10 września i w dniach następnych odbędzie się rewizja kart kwitowych i znaczków inwalidzkich. Należy zatem polepnie zaległe znaczki i zaopatrzyć je w datę. Ubezpieczeni, którzy karty i książki kwitowe sami przechowują, są zobowiązani oddać je pracodawcom przed rozpoczęciem rewizji. Na wypadek nieobecności pracodawcy albo przeszkody należy postarać się o zastępcę lub oddać karty kwitowe i inne papiery sąsiadowi, albo też komu innemu, znającemu dokładnie stosunki zarobkowe odnośnego przed siębiorstwa, aby rewizja mogła się odbyć bez przeszkód.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dolary Stanów Zjedn. (1 dolar)	8,88
Franki francuskie (100)	34,69
Franki szwajcarskie (100)	170,10
Funty angielskie (1 f.)	43,10
Korony czeskie (100 k.)	26,31
Liry włoskie (100 lirów)	46,44
5 proc. pożyczka dolar.	90,75
6 proc. 19 ¹⁰ / ₁₀₀	85,00

Gdańsk (w guldenach.)

Dolar	5,14
Złoty (100 złotych)	57,7?
Przekazy na Warszawę (.)	57,70
100 marek rentowych	122,617
1 funt	25,01

Targowica Miejska w Poznaniu.

Urzędowe sprawozdanie targowe.
Notowania cen z dnia 16. 8. 1928 r.

I. Bydło: (pełnowartościowe.)

A. Stadniki:

- a) pełnomięsne, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej 156—160
- b) pełnomięsne młodsze 140—146
- c) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 124—130

B. Jałówki i krowy:

- a) pełnomięsne, wytuczone krowy najwyższej wartości rzeźnej do lat 7 170—176
- b) starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki 150—154
- c) miernie odżywione krowy i jałówki 128—136
- d) lichy odżywione krowy i jałówki 100—110

II. Cielęta:

- a) najprzedniejsze cielęta tuczone 176—182

- b) średnio tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki 168—172
- c) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki 160—164
- d) liche ssaki 150—155

III. Owce:

Opasy chlewne.

- a) starsze skopy tuczone, liche jagnięta i dobrze odżywiane młode owce 130—140
- b) miernie odżywione skopy i owce —120

IV. Świnie:

- a) pełnomięsne od 120 do 150 kg. żywej wagi 218—222
 - b) pełnomięsne od 100 do 120 kg. żywej wagi 212—218
 - c) pełnomięsne od 80 do 100 kg. żywej wagi 200—208
 - d) mięsne świnie ponad 80 kg. 188—196
 - (= maciory i późne kastraty 140—180
- Przebieg targu spokojny.

SKRZYŃKA REDAKCJI.

Bartek Obłeciświat. Dalsze rzeczy będą opłacone.

RUCH w TOWARZYSTWACH.

ZEBRANIE akuserek odbędzie się we wtorek 28 bm. o 10 godzinie przed południem u p. Jażdżewskiego. Z powodu ważnych spraw uprasza się o jak najliczniejszy udział. Pomiędzy innymi będzie na porządku dziennym referat koleżanki z Poznania. Zarząd.

TOW. GIM. SOKÓŁ. Odtąd odbędzie się regularnie ćwiczenia na zlot sokołstwa pomorskiego w Poznaniu dla oddziału męskiego co wtorek i czwartek od godz. 8.15, dla oddziału żeńskiego w środę i piątek od godz. 8.15 wieczorem. Członków ćwiczących wzywa się do stawienia się w komplecie. Zarząd.

TOW. PAŃ ŚW. WINCENTEGO A PAULO. Następnego zebranie Tow. Pań św. Wincentego a Paulo odbędzie się dopiero w środę, dnia 29 sierpnia rb. Zarząd.

Redaktor naczelny: **DYONIZY KOWALSKI.**

Obwieszczenie.

Powołując się na obwieszczenie w Dzienniku Pomorskim z d. 27. lipca 1928 r. dotyczący ceny na chleb podaje się do wiadomości, że cena na **3-funtowy chleb** z 65 proc. mąki żytniej ustalono na 90 groszy. 1768
Cena obowiązuje od dnia następnego po ogłoszeniu. Chojnice, dnia 22. sierpnia 1928 r.

Magistrat.

R. M. A. 337.

W tut. rejestrze handlowym A. nr. 337 zapisane przy firmie: Dom Mód J. Jarczyński właśc. J. Jarczyński i St. Bączkowski ze firma teraz brzmi: Dom Mód J. Jarczyński nast. St. Bączkowski Chojnice. Jedynym właścicielem firmy jest kupiec **Stanisław Bączkowski** w Chojnicach. 1764

Chojnice, dnia 7. sierpnia 1928 r.

Sąd Powiatowy.

H. R. A. 265.

W rejestrze handlowym oddział A. tut. Sądu Powiatowego zapisane przy firmie pod nr. 265: Drogerja pod Orłem Aleksy Wojnowski. Chemiczne i techniczne laboratorium Aweko, że firma wygasta. 1763
Chojnice, dnia 9. lutego 1928 r.

Sąd Powiatowy.

Składaj systematycznie,
a będziesz miał z czego czerpać w potrzebie

- Przyjmujemy** pieniądze na oprocentowaną i płacimy od wkładów 6—10 proc. rocznie nie potrącając podatku od kapitałów.
- Wypożyczamy** bezpłatnie domowe puszkę oszczędności.
- Otwieramy** rachunki bieżące i konta czekowe.
- Zakładamy** wszelkie przekazy czekowe i plewiężne.

Miejska Kasa Oszczędności

Chojnice Ratusz pokoje 5 i 6.

Za wkłady i ich oprocentowanie ręczy miasto Chojnice całym majątkiem i dochodami

Przyjmujemy zamówienia na

Uspulum

bejc zhożowy, suchy i mokry

Ogorzelińskie Młyny T. z o. p.

Chojnice

1739

KINO NOWOSCI

W czwartek i piątek 23 i 24 bm. o 8 30

Film niepotrzebujący reklamy! Humor!

Lya Mara

nasza rodaczka, ulubienica wszystkich w filmie 1762

Baron Cygański

Wielce zajmujący dramat w 10 akt. osnuty na tle motywów **J. Straussa** w którym uroczą polką **Lya Mara** osiągnęła triumf na ekranach angielskich kreacją cyganki księżniczki **Honki**. Oprócz tego sekunduja: **Ernst Verebes, Wilhelm Dieterle, Michael Bohnen, Rudolf Klein-Rogge, Vivian Gibson, Eugen Burg.**

Ceny zwykłe! Chłód na sali!

Od soboty:

Ubóstwiana z Lili Damitą.



Polecam samochody marki:

Cadillac, LaSalle, Oakland, Chevrolet

1927 sprzedano więcej niż milion.

Wielkie, silne, wygodne z zaletami samochodów luksusowych, ulubione, ponieważ eleganckie. Również jako samochody ciężarowe i dostawowe, prężne, pewne i gospod.

Buick, Oldsmobile, Pontiac

Samochody osobowe i ciężarowe
—: po korzystnych warunkach zakupu —:

Ryszard Gehrke,

Centrala samochodów — Chojnice
Telefon 108.

Trumny jak i wybita do trumien

wykonanie pierwszorzędne, mam stale na składzie po umiarkowanych cenach.

Fr. Kiedrowski

magazyn mebli i trumien

ul. Człuchowska 6. ul. Człuchowska 6.

Wszelkie druki

wykonuje

Drukarnia „Dziennika Pomorskiego“

Baczność Swlezo wędzone:

Obuwie do polowania, faldrowe do pracy z cholewami i kropówki **ręczna praca** na sprzedaż. 1767

Chylewski

Dworcowa 12
Wykonuje się wszelkie reparacje, jak podzelowanie itd. według systemu „Ago“

Polecam się jako

pierwszorzędna praczka

Szosa Bytowska Nr. 1 u p. Szczepańskiej 1766

Skład

z mieszkaniem,

stosowny do każdego interesu, w dużej kościelnej wsi, przy rynku i obok kościoła zaraz lub od 1. października **do wydzierżawienia**
Franciszka Landowska
Wiele pow. Chojnice 1765

Pomocnik fryzjerski

na stale może się zgłosić. Płaca dobra
Zgłoszenia u: 1769

Wróblewski
Kościerzyna Dworzec.

flundry, piklingi, marynki, śledzie, węgorsze bałtyckie małe i krajowe grube

poleca 1770

Fr. A. Ciepliński
Chojnice, Człuchowska 7.

olej maszynowy i cylindrowy,

najlepszy **tran koronowy** (Kronen-Tran)

smarę do wozów

poleca **Albert Ludwig.**

Od 1. IX. br. poszukuję w Tucholi

pokoju umebl.

(ewent. z biurkiem) z całym utrzymaniem. Oferty pod „A. T.“ do eksp. nln. pisma.

Na wiejskie go podarstwo poszukuje się starszej

dziewczyny,

która potrafi zastąpić właścicielkę w jej nieobecności.

Zgł. do eksp. Dz. Pom. pod nr. 50.

Służąca

czysta i rzetelna może się zaraz zgłosić. Gdzie wskaże Eksp. Dzień. Pom.